Prenumerata „Kur. War." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 3-ciej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Rocha Wyznawcy.
Jutro: SS. Anastazjusza i Mirona M.
Sreda: SS. Agapita M. i Bronisławy.
Czwartek: SS. Benigny P. i Rufina W.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 45
Zachód „ „ 7 „ 22.

Długość dnia god. 14 minut 37.
Ubyło „ „ 2 „ 10.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: SS. Bernarda Op. i Jordana.
Sobota: S. Joanny Fremiot Wdowy.
Niedziela: SS. Jacka i Symforjana.
Poniedziałek: S Filipa Benicjusza.

— Uroczystość wczorajsza Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, zgromadziła tłumnie pobożnych do wszystkich Świątyń Pańskich, a przeważnie do tych które radosną tę uroczystość Boga-Rodzicy-Dziewicy obchodziły Odpustem zupełnym.

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny nazywa się jeszcze Świętem *Matki Boskiej Zielnej*, a to dla tego, iż w tę uroczystość odbywa się święcenie bukietów złożonych z rozmaitych kwiatów polnych, ziół i owoców.

Obrzędem tym Kościół święty katolicki przypomina cnoty Najświętszej Boga-Rodzicy-Dziewicy, a zarazem prosi Boga, aby za przyczyną Tej Najświętszej Panny, pobudził wiernych do naśladowania świętych cnót Jej i starania się o dobre uczynki.

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny ustanowioną została już w IV tym wieku przez papieża Damazego.

Historyk Euzebiusz podaje rok Zaśnięcia czyli śmierci Najświętszej Marji Panny Matki Zbawiciela, 48-my po Narodzeniu Chrystusa Pana. Według tej więc rachuby żyła Najświętsza Marja tu na ziemi lat 64.

W kościele Ś-go Marcina po ukończonych drugich Nieszporach i po processji, udzielonem zostało ze stóp Wielkiego Ołtarza, po odczytaniu słowa Bożego, błogosławieństwo papiezkie, wraz z odpustem zupełnym, wszystkim w stanie łaski Bożej się znajdującym.

W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście odbyła się wczoraj przed Ołtarzem Matki Boskiej uroczysta Wotywa; celebrował takową JKs. Dzieniakowski. W czasie tej solennej Wotywy, licznie zebrane Bractwo ze światłem jarzącem otoczyło Ołtarz. Słowo Boże w czasie Summy głosił JKs. kanonik Bogdan, a liczny chór pod kierunkiem p. Rosłońskiego, wykonał w czasie Wotywy mszę 5-cio głosową kompozycji Gounoda, a wczasie Summy mszę Nr 8 kompozycji Krogulskiego.

Wiadomości miejscowe.

═ Lubownicy zamiejskich wycieczek z gorączkową iście skwapliwością, korzystają z ostatnich uśmiechów lata. Pociąg spacerowy, który unosił wczoraj głodnych powietrza warszawian, miał wiele podobieństwa do węża olbrzymiej długości, wijącego swe potworne sploty, pośród poczerniałej nieco zieleni i opustoszałych łanów.

Jak zwykle tak i wczoraj, wyjazd z Warszawy, nie obył się bez scen dosadnie humorystycznych, odgrywających się na tle pretensji do zarządu kolei. Mnóstwo osób obawiało się, ażeby nie zostać na dworcu z biletem w kieszeni.

Niema wątpliwości, że pozycja zawiedzionego w ten sposób nie należy do najprzyjemniejszych, i trudno doprawdy o pocieszniejszą minę jak grymas bezsilnego gniewu pasażera, któremu lokomotywa niby ulicznik warszawski, uciekając, zasyła gwizdnięciem szydercze pożegnanie.

Obawa tej niemiłej katastrofy pociąga za sobą rozpaczliwą przedsiębierczość niedzielnych podróżników którzy kompletny szturm do wagonów przypuszczają, zajmując miejsce nieledwie po trupach współ-oblegających. Samolubstwo i lekceważenie bliźniego nigdzie może tak wyraźnie nie występuje jak przy tej „walce o spacer."

Zarząd kolei mógłby jednak zapobiedz takim tragikomedjom. Dość byłoby ogłosić, że każdy bez wyjątku pasażer posiadający bilet spacerowy będzie niezawodnie na pociąg zabrany (jak to zwykle miewa miejsce) i że zawsze kursować będzie ilość wagonów, odpowiadająca ilości sprzedanych biletów.

Jedynie bowiem obawa pozostania w Warszawie, (poparta kilku wypadkami które się istotnie wydarzyły), pobudza w tak drapieżny sposób instynkt zachowawczy spacerowiczów.

═ Dzierżawcy istniejącego od lat kilkunastu młyna parowego nad samą Wisłą po za kościołem Śtej Trójcy na Solcu, pozwalają sobie wyrzucać wszelki materjał zbyteczny, jako to: gruz, popiół i inne nieczystości, na bulwark jaki w tym miejscu się znajduje. Przed kilku miesiącami do tysiąca fur nagromadzonej kilkoletniej nieczystości wrzucono w Wisłę, a obecnie znów dwie nowe sterty temu samemu losowi ulegną. Tamują one przejście po bulwarze i wydzielają nieprzyjemną woń, oddziaływając na zdrowie ludzkie.

Z powodu utworzenia się na Wiśle po stronie Warszawy ogromnej łachy piaszczystej, tamującej swobodny przepływ wpadających z kanałów miejskich ingrediencji, Administracja miasta stara się o ile na to fundusze pozwalają, przekopywać rowy na Wiśle po stronie bulwarku Soleckiego dla przepływu wody.

Wrzucanie w Wisłę tego materjału, przyczynia się do większego zasypania wyschniętego koryta rzeki, czego życzyć nie należy zwłaszcza, że ogromne doły w blizkości wodociągu, setek tysięcy fur potrzebują dla zrównania tej miejscowości.

═ W Opatówku fabryce sukna, należącej dziś do Fr. Nitsche, a dawniej do A. i B. Fiedlerów, majstrem głównym jest Karol Jachowicz, mając pod swoją komendą 570 niemców.

═ Autor artykułu umieszczonego w 171 Nr naszego pisma o środkach przeciwko wznoszącej się obecnie kurzawie na ulicach nadesłał nam następującą replikę na odpowiedź p. S. Replika jego brzmi:

„Myśmy żądali zerwania z szkodliwą modą, pani żądasz odzwyczajenia się od nałogu.

Żadna z pań nie przywiązała się nałogowo do sukien z ogonami. Niech tylko inny wietrzyk powionie a ukażą się na ulicach krótkie sukienki.

Ale palenie cygar nie jest modą, którąby się zmieniała. Z nałogiem tym trudniejsza sprawa, bo jest on głęboko zakorzeniony.

Sami go chętnie zamieszczamy na liście proskrypcyjnej — bo rzeczywiście niszczy kieszenie i szkodzi zdrowiu.

Ale nie możemy uważać go za równoważny ogonom. Palący tylko sobie szkodzą. W pokojach gdzie się znajdują damy, nikt nie pali, a dym na ulicach prędko ulatuje, żadnej *bezwarunkowo* nieprzynosząc szkody przechodzącym—chyba tylko taką, że niemile niekiedy podrażni zmysł powonienia delikatnej damy.

Lecz czyż to może iść w porównanie ze szkodą sprawianą przez tumany kurzu który każdy może widzieć i czuć w Saskim ogrodzie i w alejach?

Powtarzamy raz jeszcze, że przeciwko wojnie z tytuniem nic nie mamy, i sami nawet niedługo urządzimy przeciw niemu wycieczkę. Ale przeciwko temu nałogowi walczą inne motywa. Tyle o samej kwestji. Pozwolimy sobie także uczynić uwagę o samej autorce listu.

Zerwanie ze szkodliwą modą dowodzi, że pani masz rozum i charakter. To pani wszyscy przyznają, nawet te które nie mają dość siły aby pójść za pani przykładem.

Dowodzi również rozumu ta okoliczność, że jakkolwiek pani żądasz równomiernego według siebie, ustępstwa ze strony mężczyzn, to jednak nie czekasz aż ono nastąpi, a złemu o ile to od pani zależy zapobiegasz.

Przeciwne postępowanie byłoby dziecińśtwem, któremu niestety wiele zapewne kobiet hołdować będzie."—Jej sługa *br!*

═ Ludzie biedniejsi zmuszeni nie zawsze chodzić w całem obuwiu, wiedzą doskonale, jaka zachodzi trudność w łataniu tegoż. Małej reparacji panowie fabrykanci obuwia mezkiego albo wcale się nie podejmują lub dopełniają ją za drogie bardzo pieniądze. Tak zwani szewcy, mieszczący się w przyokopowych dzielnicach miasta, albo zadaleko mieszkają lub pracują u siebie w domu na rzecz właścicieli sklepów płacących w środku miasta z dobrym wcale zarobkiem — a więc niechcą dla braku czasu podejmować się byle reperacji.

Taki stan rzeczy, zwrócił uwagę Członków War, Tow. Dob. i podobno wystąpiono z projektem aby sieroty pozostające pod opieką Towarzystwa w zabudowaniach, po Dominikańskich i kształcące się w fachu szewieckim wprawiać zarazem do dokonywania robót tego rodzaju.

Myśl to dobra, gdyż i chłopcy wprawialiby się praktycznie do pracy, i zarobek ztąd nastręczający się wynagrodziłby sowicie instytucję za jej starania i koszta.

═ Komunikacja pomiędzy ulicami Wierzbową i Nowosenatorską była daleko wygodniejszą niegdyś, niżeli dziś, gdy od czasu ostatniej restauracji gmachu teatralnego z bramy przechodniej zrobiono sień zamkniętą dla publicznego użytku, i tem samem zmuszono nader licznych w tem miejscu przechodniów do okrążania perystylu.

Zdawałoby się naturalnem, że wygodny chodnik jest tu koniecznością, tymczasem nie miano tej potrzeby na względzie. Tylko sam zajazd przed głównym wchodem jest wylany asfaltem, z obu zaś stron pozostawiono ostry bruk, po którym na długości kilkudziesięciu kroków, tysiące przechodniów stąpają codziennie bez sarkania.

Obecnie gdy stanęła ugoda z Towarzystwem asfaltowem i roboty prowadzą się na rozmaitych punktach, nie od rzeczy będzie przypomnieć komu należy że brak chodnika asfaltowego, w miejscu o którem mowa, trudniej teraz da się usprawiedliwić.

═ W gubernji Piotrkowskiej było w roku 1874 pożarów w ogóle 293, z których 42 w miastach, a 251 we wsiach i osadach. Liczba spalonych domów i zabudowań gospodarskich prawie bez wyjątku ubezpieczonych dochodziła do 861, z których w miastach 166, a we wsiach i osadach 695. Straty przez mieszkańców poniesione wynosiły 299,213 rs. 40 kop.— Ogólne zaś straty osób pożarem dotkniętych tak w ruchomym po największej części nieubezpieczonym jak i nieruchomym ubezpieczonym majątku, dochodzą summy rs. 1,059,410.

Przyczyny tych pożarów, jak z dochodzenia okazało się, pochodziły: w 13 wypadkach od piorunów, w 24 ze złego urządzenia pieców i kominów, w 40 z nieostrożności, w 55 z podpalenia i w 151 z powodów niewiadomych.

Największe straty poniosły: m. Łódź w 2 pożarah na summę rs. 499,440, m. Łask w 2 pożarach na rs. 150,000, m. Zgierz w 2 pożarach na rs. 21,690 i m. Częstochowa w 2 pożarach na rs. 13,475; osady: Żarki w powiecie Bendińskim, w 3 pożarach na rs. 168,000, Bełchatów w powiecie Piotrkowskim w 1 pożarze na rs. 50,000, Lutomirsk w p. Łaskim w 1 pożarze na rs. 29,289; Sulejow w p. Piotrkowskim na rs. 21,670.

═ Czytamy w Gazecie Policyjnej:

W dniu onegdajszym, w uczątsku Łazienkowskim, Karolina Grodzicka, właścicielka domu Nr 10 na Nowym-Świecie, znaleziona została w swojem mieszkaniu martwą, w położeniu nawpół leżącem w fotelu z zaciagniętym na szyi sznurkiem, którym okręcona była kilka razy prawa ręka nieboszczki, zaś koniec tego sznurka zaczepiony na wbitym w ścianę haku.

W skutek dopełnionego natychmiast przez policję na miejscu dochodzenia, padło podejrzenie zamordowania Grodzickiej, na Józeta Łysoniewskiego, stróża z jej domu Nr 6 przy ulicy Kruczej, który przed zamordowaniem długi czas znajdował się sam jeden z Grodzicką w ogrodzie i na całej odzieży jego przy rewizji, znaleziono ślady krwi, a na ciele w wielu miejscach znaki podrapania.

Łysoniewski przyaresztowany i nie zależnie od kontynującego się przez policję śledztwa, zawiadomiono o tym wypadku sąd właściwy.

═ Syn zamożnych niegdyś rodziców, wychowany w wygodach i dostatku, po ukończeniu studjów specjalnych w Petersburgu znalazł się nagle na bruku Warszawy.

Rwał się do pracy, do jakiejkolwiek pracy, którąby mógł na chleb zamienić!..

Lecz o pracę w wielkiem mieście nie łatwo... więc tu i tam zbyto młodego człowieka obietnicami, ukazującemi mu „jutro" w jaśniejszych kolorach. Tymczasem długie „dziś" stawało się dlań coraz uciążliwsze.

Ambicja szlachetna a może i zbyt wygórowana nie pozwalała mu przyjąć żadnej pomocy, choćby dłonią koleżeńską podanej. Nazywał to jałmużną i wolał pasować się z głodem!

Nie lubił się żalić przed nikim a skargi swe tylko przed przyjaciółmi wylewał... Ci kochali go szczerze i radziby mu pomódz.

Młody człowiek okazywał zdolności kompozytorskie. Kilka jego drobnych utworów poznała już nawet szersza publiczność. Pragnął więc z tego skorzystać.

Wszystko jednak szło na opak i ludzkie chęci rozbijały się o twarde losu przeznaczenie. Wyprawiono go do Łodzi w nadziei iż się tu znajdzie kawał chleba.

Stać się musiało inaczej, gdyż znękany, padł pod naciskiem fatalnej dłoni i w tych dniach odebrał sobie życie wystrzałem pistoletu w piersi wymierzonym.

Na mogile usiedli spłakani przyjaciele i druchowie znający prawość charakteru i zacność duszy nieszczęśliwego.

Z wielu względów nie wymieniamy całego nazwiska ofiary walki z losem. Powiedzmy że się nazywał Władysław B..........

= W tym tygodniu ma się pojawić na scenie Teatru Letniego nowa debiutantka. Będzie nią panna Łobaczewska. Wystąpi ona w piątek, w komedyjce p. n. „Wiosna“, a w przyszłym tygodniu debiutować będzie powtórnie w przygotowanej do wznowienia komedyjce p. n. „Gapiątko z Saint Flour.“

= Wkrótce wykonany zostanie w pracowni p. Walkiewicza olejo-druk z obrazu p. Piechowskiego z Monachium, „Targ w naszym prowincjonalnym miasteczku.“

= Pani Niewiarowska po kilko-tygodniowej chorobie powróciła już na scenę. Pan Tatarkiewicz po powrocie z urlopu wystąpi pierwszy raz w nadchodzący piątek w tragedji p. n. „Romeo i Julja“, a pan Ostrowski dzisiaj w komedyjce p. n. „Nieszczęśliwi.“

= Skwer na placu Muranowskim zupełnie jest zaniedbany, znajdujące się tam drzewka, schną bez ratunku...

= Niezadługo w teatrze warszawskim wznowionym będzie „Marcowy kawaler“, Blizińskiego, w którym rolę grywaną przez ś. p. Bakałowiczową, przedstawi pani Borkowska. Mylnie więc jedno z pism tutejszych doniosło, jakoby w tej roli miała wystąpić na warszawskiej scenie pani Borkowska należąca do towarzystwa pana Trapszy.

= Przed cukiernią na rogu ulic Podwala i Senatorskiej, urządzoną zostanie werenda, która zajmie część chodnika 3, 4ch sążni kwadratowych.

= Wystawienie jedno-aktowej operety „Co to jest miłość“, wstrzymane na pewien czas zostało, a to z powodu, że część orkiestralna, o czem się na próbach przekonano, nie zgadza się z częścią wokalną. Uporządkowanie tej operety powierzonem zostało panu Adamowi Tarnowskiemu, znanemu kompozytorowi muzyczek do znacznej liczby komedyjek grywanych na naszej scenie.

= Na skutek uchwały Zgromadzenia Narodowego w Wersalu, Francja przystąpiła do berneńskiej konwencji pocztowej. Pomimo to, listy frankowane adresowane z Królestwa do Francji, powinny być zaopatrzone markami na 13 kop:, gdyż nowa taryfa 8-kopiejkowa, wejdzie dopiero w wykonanie 1 stycznia 1876 roku.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Letni: poniedziałek, „Qui pro quo“, „Consilium facultatis“, „Nieszczęśliwi“, wtorek, „Pre aux clercs“, „Pojedynek“, opera Herolda“, 1-szy raz, środa, „Pojedynek“, czwartek, „Romeo i Julja“, (pierwsze wystąpienie pani Modrzejewskiej po powrocie z zagranicy,) piątek, „Wiosna“, „Zachód słońca“ (komedja wznowiona,) „Łobzowianie“, sobota, „Pojedynek“, niedziela, „Zachód słońca“, „Młoda wdowa“, (drugie wystąpienie pani Modrzejewskiej.) Teatr Wielki: niedziela, „Flick i Flock.“

= Z powodu układania rur gazowych w części ulicy Brackiej, od placu Śgo Aleksandra do Nowogrodzkiej, przejazd po tej ulicy wstrzymanym zostaje; ekwipaże zatem kierować należy na ulice sąsiednie.

= Wkrótce przedstawionym będzie w teatrzyku w Tivoli, dramat ludowy w pięciu aktach p. t. „Narzeczona z Biłgoraja“, przerobiony z francuzkiej sztuki „L'Arlesienne“ przez Alfonsa Daudet, młodego i utalentowanego poetę. Zlokalizowania i zastosowania do wymagań scen i scenek krajowych, dopełnił pan Zygmunt Sarnecki.

= Z Płocka donoszą, że przyszła „Gazeta Płocka“ z przyszłym kwartałem zacznie wychodzić. Powtarzamy wiadomość tę z pewnem niedowierzaniem, gdyż zbyt często już donoszono nam o blizkiem jej ukazaniu się bez rezultatu.

= Podług otrzymanej drogą telegraficzną wiadości, w dniu onegdajszym w ścianie węglowej po za Dąbrową, pokazał się w pobliżu plantu D. Ż., mały ogień. Władze Górnicze poleciły otwory ogniowe gliną zalepić.

= Donoszą nam z Ciechocinka, że Królikowski dość ciężko zachorował i dla tego w zamierzonym koncercie na pogorzelców Pułtuska, Opola i Końskiej Woli udziału mieć nie będzie.

= Mówią powszechnie o bardzo blizkiem zaprowadzeniu dorożek jednokonnych w Warszawie na wzór pragskich dryndulek.

= „Mucha“ w ostatnim swym numerze umieściła portret wielce zasłużonego profesora Wojciecha Jastrzębowskiego. Tak więc „Mucha“ obok bohaterów chwili (jak np. Caroselli, Lewandowski, Cholewicka i t. p.) podaje konsekwentnie wizerunki ludzi prawdziwych zasług na polu wiedzy i sztuki.

Sobotnie „Kolce“ mają udatny rysunek W. Szymanowskiego. Niedzielny „Kurjer Świąteczny“ trzymający jak zawsze prym myślą głębszą satyryczną i szczerym dowcipem, ma wiele rzeczy arcy-pocieszTnych.

= Jutro w Dolinie Szwajcarskiej pierwszy koncert austryjacko-czeskiej kapeli, złożonej z 25 osób pod przewodnictwem p. Drnetca. Wczoraj odbył się tam koncert orkiestry p. Sonenfelda.

= Przez dwa dni ubiegłe Don Karlos zajmował nie mało uwagę Warszawian. Stało się to za sprawą p. Cieślewskiego, który przez sobotę i niedzielę, dźwigał zaszczytnie ciężką tytułową partję. W pracy mozolnej pomagali mu pp. Wasilewski i Grüdiger, panie Juniewicz i Szlezygier.

= Z Wielunia donoszą, iż zamierzone i przez rząd dozwolone odrestaurowanie sterczących po spaleniu okazałych murów i nadwątlonych wieżyc niegdyś pijarskiego kościoła, daje widoki urzeczywistnienia. Do funduszu 2,000 rubli, należnego z kassy ubezpieczenia od ognia; miasto uchwaliło dołożyć resztę potrzebnych pieniędzy na odbudowanie tej starożytnej, z ładnemi wewnątrz freskami świątyni.

= W tych dniach w czasie pogrzebu bł. p. H. M., postępującej za zwłokami wdowie, wykradziono z kieszeni żałobnej sukni pugilares z summą 200 rs.

O kradzież tę podejrzywano pewną służącę, która przy wyprowadzaniu zwłok z mieszkania, zbliżyła się do wdowy, zstępującej po schodach i trzymała jej suknię.

Domownicy uważali, iż służąca ta na godzinę przed pogrzebem, znajdowała się w mieszkaniu i kilkakrotnie wciskała się do pokoju.

Śledztwo wykryło, iż sprawczynią kradzieży, może być tylko taż służąca, trudniąca się *specjalnie* kradzieżą na pogrzebach!

Sprytna zbrodniarka potrafiła się jednak po dokonaniu niecnego czynu, ukryć tak głęboko, iż dotąd jej nie odszukano.

= Dyrektor Szkoły Handlowej prywatnej zawiadamia niniejszem, iż zapis uczniów na rok szkolny 1775/6 rozpocznie się dnia 20 sierpnia (1 września) r. b., i trwać będzie do dnia 31 sierpnia (12 września) r. b. Zapis odbywać się będzie codziennie od godziny 10-tej z rana do 3 ej po południu w lokalu Szkoły przy ulicy Nowy Świat Nr 49.

= *(Art. nad.) Szanowny Redaktorze!* „Pismo publiczne nie byłoby właściwem miejscem na wytaczanie skargi prywatnej, gdyby nie to, że są przewinienia względem pojedyńczych osób, które dziś jednemu a jutro drugiemu zdarzyć się mogą. Ztąd każdy poszkodowany ma obowiązek publicznie głos swój podnieść i zapytawszy o powód nadużycia, zapobiedz, żeby inni takiejże szkody kiedyś nie ponieśli. Pytam się więc niniejszą drogą, dlaczego obstalowany w sobotę na godzinę 5-tą do kościoła Ś-go Antoniego karawan, mający odwieźć zwłoki dziecka, wcale się nie zjawił? Zebrani na ten pogrzeb życzliwi czekali do $6^1/_2$, *półtorej godziny*, a następnie sami wziąwszy trumienkę na pasy zanieśli do grobu. Nie chodzi mi o opłatę za karawan, gdyż takową na pogorzelców przeznaczam, sądząc że zwróconą być musi, ale łatwo sobie wyobrazić ile z tego powodu miałem przykrości. Gdyby w sobotę o 5 deszcz padał, lub gdyby zamówiony duchowny miał inne jakie o 6 tej zajęcie, pogrzeb nie byłby się odbył wcale tego dnia“. *Ojciec.*

= Zakład Ram rzeźbionych i wyrobów galanteryjnych z drzewa przy ulicy Czystej Nr 4 p. Karwowskiego, odstępuje 20% procent ze sprzedaży w dniach od 17 do 24 Sierpnia na rzecz pogorzelców Pułtuska Końsko-Woli i Opola.

= *(Art. nad.).* Szanowny Redaktorze! W dniu 13 b. m. danem było przez nas przedstawienie fizyko-optyczne, z którego dochód przeznaczyliśmy na pogorzelców miast: Pułtuska, Opola i Końsko-Woli. Ponieważ koszta przedstawienia zmniejszone były tym razem, albowiem pan Cotty na druku afiszów odstąpił rs. 2 i pan Lanckoroński dyrektor muzyki rs. 2, czysty przeto dochód stanowiący rs. 41 kop. 75, mamy honor przesłać Szanownemu Redaktorowi. Właściciel aparatu *A. Taraszkiewicz*, fizyko mechanik *M. D'Auroche.*

— Z fabryki Lilpop, Rau i Lewenstejn przy ulicy Śto-Jerskiej od Wgo Lëveque rs. 3 i od Rękodzielników rs. 34 na rzecz pogorzelców, Pułtuska, Opola, i Końsko-Woli do uznania Redakcji. — Przesyła się oraz kop. $51^1/_2$ na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, z intencją, aby Bóg natchnął i lepszem sercem obdarzył tych z ludzi, którzy nie dość, że są obojętni na dolę nieszczęśliwych lecz nadto paraliżują najlepsze chęci drugich.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego od J. S. rs. 10, W. W. rs. 15, R. Z. rs. 1, J. J. rs. 3, P. Karska rs. 4 i paczka ubrania, R. rs. 7, Sternschceser z Żyrardowa rs. 8 kop. 50, K. H. rs. 1, A. M. rs. 1, A. Bus. rs. 1 dla pogorzelców Pułtuska. Od dzieci rs. 1 kop. 20 dla biednych do uznania Redakcji, kop. 45 za zrządzoną szkodę, dla pogorzelców.

— Zebrane w Siemiątkowie z okazji odszukania potrzebnego zaambarasowanym paniom klucza, rubli trzy składam dla pogorzelców Pułtuska. — *H.*

Sprostowanie. — W Nr 177 Kurjera na stronnicy 2-ej w kolumnie 3 ej w wierszu 25-ym z dołu, opuszczono w druku ilość ofiary zebranej podczas nabożeństwa w Bóżnicy przy ulicy Długiej dom Elerta, która wynosiła rs. 5; a połączona z rs. 1, nadesłanym obecnie z tegoż miejsca, stanowi w ogóle rs. 6.

— „Gołos“ donosi, że w Petersburgu ma być otworzony dom schronienia dla wypuszczonych z więzienia aresztantów, niemogących znaleźć zatrudnienia. Każdy wychodzący z więzienia może być przyjęty do domu schronienia, gdzie za utrzymanie wypłacać się będzie robotą do jakiej może być uzdolnym. Przewyżka wartości roboty nad koszta utrzymania, stanowi własność każdego z nich. Na początek, schronienie mieścić będzie 50 pensjonarzy, w razie jednak potrzeby i jeśli ten sposób przychodzenia z pomocą aresztantom okaże dobre rezultaty, dom schronienia zostanie powiększonym.

— Do „Gołosu“ piszą z Symferopola, że jeden z tamecznych mieszkańców, podpalił swoją aptekę, ubezpieczywszy ją poprzednio w dwóch towarzystwach ogniowych. Zamiar jednak nie powiódł się, gdyż ogień bardzo prędko ugaszono. Przed podpaleniem budynku, złoczyńca dał swemu słudze tak wielką dozę narkotyku, że uśpił go—na wieki.

— *Rus. Wied.* piszą, że w Moskwie w tych dniach w ogrodzie (Ermitaża) weszła do P. D... na chwilę przed wyjściem jej na scenę, — kobieta z magazynu mód i doręczyła jej piękną bonbonierkę wraz z listem. P. D.. zaciekawiona, otwiera bonbonierkę—a ujrzawszy w niej zdechłego kota pada zemdlona. List brzmiał w tych wyrazach „Pani D!.. Głos pani podobnym jest bardzo do tego, jakim spiewała przesyłająca się jej przy niniejszem zmarła kotka“. — Posłanicę aresztowano — a i sprawcę tego niecnego żartu wykryto. Był nim mieszczanin Chamow.

— Ogólna cyfra pożarów w Rossji po koniec m. maja r. b. jak zapewnia „Noworos. Telegr“ wynosiła 2255; straty spowodowane tymi wypadkami stanowią 11,476,055 rubli sr.

---

† W dniu 18 b m,, to jest we środę, jako w dwuletnią rocznicę śmierci ś. p. Heleny z Rakowskich **Karskiej**, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo wraz z poświęceniem grobu, w kościele powązkowskim, o godzinie 11tej z rana, na które to Nabożeństwo pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —12,083—

† Dnia 18 b. m., t. j. w środę, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Jana **Czapierzeńskiego**; na które żona wraz z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —12076—

† We środę to jest dnia 18 go sierpnia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Adama **Kopijawskiego**, odbędzie żałobne Nabożeństwo w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, o godzinie 11-ej z rana, na które pozostały brat, żona z dziećmi, zapraszają Przyjaciół i Znajomych. —12,126—

† Ś. p. Karolina z Tymowskich **Grodzicka**, obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 56, przeniosła się do wieczności w dniu 14 sierpnia 1875 r. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w dniu 17 b. m. i r. t. j. we wtorek o godzinie 11-tej rano w kościele Ś-go Aleksandra, po skończeniu którego nastąpi zaraz w tymże dniu i z tegoż kościoła wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski, o czem zawiadamia kantor B. Korpaczewskiego.

† Ś. p. Helena **Zyskowska** uczennica klassy VI Gimnazjum Żeńskiego w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Świętemi Sakramentami w dniu 15 sierpnia r. b. życie zakończyła, przeżywszy lat 20. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 17 b. m. i r., t. j. we wtorek, o godzinie 6-tej po południu, z kościoła Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —12,144—

† Kacper **Koch**, ślusarz, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, onegdaj rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 67. Pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają na eksportację ciała z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, dziś o godzinie 6ej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. —12106—

† Anna **Kaczorowska**, córka Urzędnika, przeżywszy lat 4 miesięcy 8, powiększyła grono aniołków. Pozostały w nieutulonym żalu ojciec po stracie ukochanego dziecka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 17 sierpnia, to

jest we wtorek z kościoła Ś-go Krzyża, o godzinie [illegible]-ej na Cmentarz Powązkowski. —12,117—

† Tylko szlachetne serca pojmują smutek drugich osób i mają spółczucie dla ich nieszczęścia. Najwyższy dotknął nas strasznym ciosem, najcięższym jaki może spotkać człowieka. Złożyliśmy w grobie martwe szczątki dziecka i nadzieje przyszłości, a tej straty nic wynagrodzić nie zdoła. Życzliwość jednak ludzka, zwłaszcza tak serdeczna, jakiej my odebraliśmy dowody, przynosi ulgę i w największem cierpieniu. Nie możemy więc zataić w sercu niewygasłej wdzięczności dla licznego grona przyjaciół, którzy oddali ostatnią posługę naszej nkochanej **Zosi**, a mianowicie dla czcigodnego Księdza Pawła Krzypkowskiego, który pobłogosławił mogiłę niewinnego aniołka.— H. i E. *Wielichowscy.* —12,118—

— Stroskani Rodzice po stracie ukochanego syna, ś. p. Karola **Węgrzyna**, Towarzysza sztuki typograficznej, składają podziękowanie wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w pochowaniu zwłok Jego na miejscu wiecznego spoczynku.— *S. i W. Węgrzyn.*

Towarzystwo Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Stosownie do § 58 Ustawy, Dyrekcja Towarzystwa ma honor podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów następujące dane o postępie robót i dostaw, odnoszących się do budowy Dr. Żel. Nadwiślańskiej po dzień 1 (13) lipca r. b.

Nabycie gruntów. W drodze układów dobrowolnych nabyto 491 dziesiatyn; drogą zaś przymusowego wywłaszczenia 90 dziesiatin.

Budowa planty drogi. Robót ziemnych wykonywano 83,509 saż. kub., czyli około 36% tychże robót na 3ch budujących się oddziałach.

Budowa wierzchnia. Na rachunek skontraktowanej dla tychże 3ch oddziałów ogólnej ilości **podkładów** dostawiono na linję i przyjęto około 60%. Resztująca ilość została również dostarczona, lecz jeszcze nie odebrana od dostawcy.

Szyn stalowycb dostarczono 262,078 pud.; akcessorji zaś do szyn 9,500 pud.

Tabor. Na rachunek zamówionych przez Rząd w zakładach Towarzystwa Akcyjnego Lilpop, Rau i Loewenstein, krytych wagonów i platform, dostarczono i odebrano:

Wagonów krytych 37.

Platform 14. 1—3 —12044—

Wiadomości Polityczne.

Kroaci dotychczas nie bardzo się zapalają do powstania hercegowińskiego. Nieulegające dziś już wątpliwości zatnięcie sztandaru kroackiego — nawet ono zachęcić ich do popierania wolności Słowian południowych nie może. Zaciągi z Kroacji są bardzo nieliczne i nie mogą iść w porównanie z serbskiemi. Prassa w Zagrzebiu nie objawia wielkiej ufności i nie zagrzewa czytelników, przeciwnie nawet ostudza umysły przewidywaniem odosobnienia, w jakiem znajdą się powstańcy, co oczywiście o losie powstania z góry zawyrokować będzie musiało niepomyślnie. Kroaci przebywszy gorączkę wyborczą, nie wyszli z niej większemi Węgrami i Austryjakami niż byli, wysłali jednak do sejmu swego tylu stronników połączenia z monarchją węgierską (unionistów), ilu ich jeszcze nigdy w sejmie zagrzebskim nie było. Podobny zaś wynik wyborów nie mógł nie oddziałać na samowiedzę narodu w sposób niekorzystny dla wszelkich ruchów rewolucyjnych słowiańskich, które w obecnej chwili nieuchronnie przybierać muszą kierunek przeciwny i Austrji i Węgrom. Wspomnimy tu jeszcze, że wybory 34 deputowanych do sejmu w Peszcie z łona sejmu zagrzebskiego, według stawianych wróżb, wydadzą około trzydziestu stronników unji Węgiersko-Krockiej. Nie będzie to także objaw dążeń wyodrębnienia się słowiańszczyzny od żywiołów obcych.

Niezadługo nastąpi otwarcie nowego sejmu węgierskiego wybranego w lipcu. Ministrowie ułożyli już między sobą mowę tronową i przedstawili ją do zatwierdzenia królowi. Baron Wenkheim jeździł umyślnie po to do Wiednia. Przy sposobności oznajmił Franciszkowi-Józefowi, po raz podobno już nie pierwszy a może i nie ostatni, chęć podania się do dymissji. Prezes gabinetu węgierskiego nie czuje się dziś już na swojem stanowisku tem, czem pierwszy minister być powinien: istotnem imieniem i potęgą polityczną; Wenkheim zaś był i jest prostym tylko figurantem. Król go postawił tak jak się stawia słup przy drodze: co na słupie napiszą, to wskaże. Wenkheim nie ma ambicji wielkości, jest człowiekiem skromnym i radby się w porę wycofać. Nastąpić ma to podobno zaraz po otwarciu sejmu. Na czele nowego gabinetu stanąłby Ghiczy; drugim filarem obok niego byłby Tisza; reszta ministrów dobrałaby się ze zjednoczonego stronnictwa liberalnego, którego powstanie na wiosnę r. b. zmieniło w Węgrzech całą dynamikę parlamentarną i rządową i obok powagi Deaka postawiło wziętość ogólnie narodową [ludzi] takich jak Tisza i Ghiczy. Na miejsce Ghiczego prezesem Izby deputowanych zostałby Perczel. Takie są kombinacje.

„Presse" zostająca w blizkich stosunkach z rządem austro-węgierskim zawiadamia, że Serbja za przykładem Rumunji objawiła chęć zawarcia z Austrją oddzielnego układu handlowego.

Zdaje się, że biskupi pruscy wyjednali sobie u papieża pozwolenie na wykonywanie przepisów państwowych o zarządzie majątków kościelnych. Wszystko na trop takiej częściowej uległości naprowadza. Zbiorowe oświadczenie jeszcze nie nastąpiło, ale długo na nie czekać nie będzie potrzeba, jeżeli prawdą jest, że arcybiskup koloński, administrator archidyecezji freiburskiej, biskupi: wrocławski i chełmiński, oraz dziekan hrabstwa kladzkiego (Glatz,) zgodzili się na wypełnianie tego czego od nich państwa przy zarządzaniu majątkami kościoła, wymaga.

Domyślają się, że biskup Konrad Martin z Padeborn, wydalił się z Wesel do Holandji i ztamtąd dyecezją swoją zarządzać zamierza. Jeżeli tak jest, to rząd pruski postara się o wydalenie go z territorium, na któremby chciał wykonywać utracone już według praw majowych, atrybucje biskupie. Katolicy krzywem okiem patrzą na szczególniejszego rodzaju poświęcenie się dla religji, ze strony biskupa paderbornskiego.

O rewolucji w Kokanie nie spotykamy w dziennikach żadnych bliższych wiadomości. Chanat kokański ma do trzech miljonów ludności, a mniej więcej obszerność Królestwa Polskiego; był znacznie bardzo większym przed zajęciem Taszkentu, Dżyzaku, Dżemkentu, Kokdżentu i Turkiestanu w latach 1864—6. Mieszkańcy: Uzbeki (szlachta,) Kirgizi i Kipczaki— zostawali w ciągłych prawie ze sobą walkach—aż do ostatnich czasów, szczególniej za panowania strąconego dziś chana, który zdzierstwem tylko i gwałtami wszedł na tron i trzymał się na nim. Kokan z trzech stron opasany jest górami, od południowo-zachodniej tylko t. j. od strony jenerał-gubernatorstwa Turkiestańskiego, wstęp do niego otwarty. Od zachodu i północy obejmują Kokan posiadłości cesarsko rossyjskie. Na południo-wschód ciągną się góry Niebieskie, po za któremi leży Kaszgar. Śródkiem kraju przepływa dawny Jaxartes, dzisiejsza Syr-Darya, w górach właśnie Niebieskich biorąca początek. Kraj jest w ogóle żyzny i z wyjątkiem części zachodniej, oraz płaskowzgórza pod górami stanowiącemi granicę od północy (Urtak-Tau,) mało posiada stepów piaszczystych. Nie należy do Kokanu zaliczać Badakszanu i Wachanu, krain bardziej południowych, zneutralizowanie których było między innemi przedmiotem rozpoczętych jeszcze w r. 1873, ale bezużytecznych rokowań z Anglją.

Dnia 10 b. m. ukończone zostało w Stuttgardzie cało-tygodniowe strzelanie do celu wszystkich plemion germańskich: Niemców, Szwajcarów i Austryjaków. Uroczystości takie przed wojną francuzką miały polityczne znaczenie: wypowiadały dążność do zjednoczenia. Dziś zdradzają tylko zachcianki wielko-niemieckie „do zbratania się" bliższego z Austryjakami, oraz nieroztropne sympatje wielu z tych ostatnich dla Pruss. Dla wewnętrznych stosunków Rzeszy Niemieckiej są zgoła bez znaczenia. Przewodniczył w tym roku książe Eugenjusz wirtemberski. Cesarz Wilhelm dał mało znaczący upominek. Zaszczyt najlepszego strzelca przyznano niejakiemu Andesowi z Wiednia. Najlepsi strzelcy pokażą się dopiero w przyszłej wojnie.

Ost. wiad. O nowem starciu w Hercegowinie, telegrafnie donosi, 600 dalmatczyków przeszło znowu granicę spiesząc na pomoc powstańcom. W Wiedniu Andrassy uspokoił podobno ks. Milana do tego stopnia, że władzca Serbji, a za jego przykładem i książe czarnogórski przesłali Porcie zapewnienie najzupełniejszej neurtalności. Podobne zaręczenie wyszło już poprzednio z ust dyplomacji Austryackiej w Stambule. Zrobiwszy swoje, minister spraw zagranicznych Austrji wyjechał do Terebes na odpoczynek i podwładnym swoim miłych wczasów letnich używać pozwolił. Ks. Milan wyjedzie lada dzień z Wiednia. O przyjeździe ks. Nikity czarnogórskiego dziś już nie słychać.

„Times" roztrząsając okoliczności w jakich nastąpiło powstanie w Hercegowinie przychodzi do wniosku, że teraz ważniejszem jest utrzymanie pokoju na Wschodzie niż zapewnienie pomyślności Hercegowinie. Kraj ten posiada sympatję Anglji, ale na teraz jeszcze czekać powinien.

Lord Elliot poseł angielski w Stambule miał dnia 12 b. m. audjencję u Padyszacha. Rozmawiał z nim o finansach tureckich, o wymiarze sprawiedliwości, o potrzebie zniesienia niewoli i zbudowania nowych dróg żelaznych a wreszcie o powstaniu hercegowińskiem.

W r. 1873 Turcja odrzuciła propozycję Anglji, która dawała jej pieniędzy na budowę dróg Żelaznych. Dziś może pierwsza się Albionowi do kolan skłoniła.

Dnia 13 b. m. Kommissja królewska zamknęła posiedzenia parlamentu Angielskiego. Mowa tronowa wnosząc z telegramu, jest czemś tak bladem, że ją bezmyślną prawie nazwać można.

Telegram z Petersburga d. 14 b. m. wysłany donosi o uśmierzeniu powstania w Swanecji. Swanecja leży w stronie Mingrelji, w zachodniej części Kaukazu przy morzu Czarnem w samym rogu, w którym rozpoczynają się granice Turcji około rzeki Rionu i niedaleko od miasta Poti. Jest to niewielka kraina.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 14-go sierpnia g. 12 w poł.

Poznań 14-go.—„Kurjer Poznański" pisze, że arcybiskupa Ledóchowskiego zawiadomiono urzędownie, że od kary jednorocznego więzienia na którą został skazany przez sąd okręgowy poznański zostaje zwolniony, tak, że uwolnienie jego nastąpi po odsiedzeniu dwuletniego terminu w d. 3 lutego 1876 r.

Wiedeń 14 go.—„Polit. Cor." pisze z Hercogowiny, że wczoraj i onegdaj miały miejsce zacięte walki pod Jasem, których rezultat nie jest znany. Pod Trebinią słychać ciągle działowy ogień.

Konstantynopol 14-go. — Urzędowa wiadomość. Porta otrzymała dziś formalne zapewnienie ze strony książąt serbskiego i czarnogórskiego, o zachowaniu przez nich najściślejszej neutralności w sprawie hercogowińskiej.

Na morzu Lodowatem.

Pan Warrens kapitan okrętu angielskiego Greenland, dopłynąwszy do 77 stopni szerokości północnej, znalazł się ściśnięty przez lody tak, że dalsza żegluga stała się niepodobną. Lody te rozciągały się ze wszystkich stron na milę przeszło rozległości.

Kapitan Warrens nie wiedział jak wyjść z tego położenia, panowała bowiem wielka cisza i nie było nadziei ażeby stan rzeczy zmienił się tak prędko.

Niespodzianie jednak około północy powstał wiatr i zmienił się wkrótce w burzę. Słyszeć się dało zarazem gwałtowne pękanie lodów, pod wpływem bowiem burzy formowała się pomiędzy niemi długa cieśnina.

Nazajutrz wiatr ustał zupełnie, lody na prawo i na lewo rozstąpiły się i Greenland ujrzał się jak gdyby przy wejściu do kanału pomiędzy dużemi lodowemi ścianami.

O dwunastej w południe osada ujrzała na dwie mile przed sobą drugi jakiś okręt. Szedł on zwolna z wiatrem północnym, ale żagle ułożone były w dziwny jakiś sposób, i nikt się nie dawał widzieć na pomoście.

P. Warrens chciał się przekonać co to za okręt, kazał więc spuścić szalupę na morze i udał się z kilku ludźmi w kierunku owego okrętu. Im więcej zbliżał się do niego, tem bardziej wzmagało się jego zaciekawienie.

Okręt wydawał się niezamieszkany wcale. Szalupa przybita do jego boku, za pomocą drabinki sznurowej. P. Warrens i jego ludzie znaleźli się na pokładzie. Na pokładzie nie było nikogo. P. Warrens zszedł więc do kajuty kapitana.

Tam zastał jakiegoś człowieka siedzącego przy stoliku tyłem do wejścia i zajętego pisaniem. Zdawało się, że nie słyszy nowo-przybyłych. Kapitan dotdotknął się jego ramienia, ale człowiek ów nie poruszył się. Wówczas p. Graucus przystąpił krok jeszcze i stanął osłupiały.

Piszący był trupem. Zzieleniała twarz jego twarda była jak kamień, widocznie zamarzł w tem położeniu.

Trzymał jeszcze w ręku pióro, a na papierze można było wyczytać następujące wyrazy:

„.... 14 listopada. Od siedemnastu dni jesteśmy zaciśnieni lodami. Od wczoraj brak nam już paliwa. kapitan usiłował nadaremnie wydobyć się z tego strasznego położenia. Żona jego zmarła dziś z rana. Pomocy żadnej....."

Pisanie kończyło się na tem, widocznie piszący zamarzł nad swojem sprawozdaniem.

Cała osada okrętowa wyginęła w tenże sam sposób. Na podłodze i w hamakach leżeli majtkowie sztywni jak bryły lodu, w jednej z kajut zmarzła kobieta trzymała jeszcze martwe dziecko na ręku..... Widok był przerażający.

Kapitan Warrens oddalił się z tego okrętu śmierci unosząc ze sobą pliki papierów, i książkę protokółów żeglugi. Obecnie zdał o tem raport do admiralicji, która rozkazała uczynić stosowne poszukiwanie.

— *Kollegjum Kościelne parafii Ewangelicko-Augsburgskiej Warszawskiej.* — Stosownie do § 19 i 20 przepisów Ustawy Najwyżej z dnia 8 (20) lutego 1849 roku, zaprasza Szanownych Członków Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej Warszawskiej na Ogólne Zebranie nadzwyczajne w kościele odbyć się mające, w dniu 6 (18) sierpnia r. b., t. j. we środę, o godzinie 5-tej po południu, celem wybrania Duchownego na Pastora drugiego parafii tutejszej z kandydatów wybranych poprzednio przez Kollegjum Kościelne, wraz z Komitetem Gminy i przez Konsystorz Ewangelicko-Augsburgski Warszawski zatwierdzonych.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na Ogólnem zebraniu Gminy w myśl przepisów Ordynacji Kościelnej mają wszyscy mężczyźni pełnoletni stale w Parafii zamieszkali i od nikogo nie zawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnemi do utrzymania Kościoła i Zakładów Gminy, a tem samem do księgi Gminno-Kościelnej są zapisani.

Kollegjum Kościelne uprasza Szanownych Członków Gminy, aby w terminie i godzinie oznaczonej, punktualnie do Kościoła przybyć raczyli.
2—3 —11975—

— **PRZEŁOŻONA PENSJI CZTEROKLASSOWEJ ŻEŃSKIEJ,** przy ulicy Senatorskiej Nr 20 nowy, wprost Kościoła S-go Antoniego, — ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis Uczennic na rok szkolny 1875/6 rozpocznie się z dniem (8) 20 sierpnia, a kurs nauk z dniem (20 sierpnia) 1-m września r. b. — *Weronika z Puchalskich* Elszyk.
—11755—(4—6)

— W Zakładzie Naukowym Realnym, przy ulicy Leszno Nr 25, w roku szkolnym 1875/6, przyjmowani będą uczniowie przychodni i pensjonarze do klassy I, II i III, a także i zupełnie początkowi. Zapis i egzamina wstępne zaczął się dnia 10 sierpnia. Bliższe informacje udziela się codziennie w kancellarji szkoły.
Ludwik Wyrożembski.
—11258—6—6

— **Zofija Dąbrowska** przełożona szkoły żeńskiej przy rogu ulic: Brackiej Nr 7 i Nowogrodzkiej Nr 2, ma zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że zapis uczennic rozpocznie się z dniem 15 Sierpnia, kurs nauk zaś z dniem 1-ym Września r. b. Przyjmują się oraz uczennice stałe z muzyką i konwersacją francuzką i niemiecką zapewniając im rodzicielską opiekę. 1—2 —11732—

— Mam honor zawiadomić osoby interesowane, iż na zasadzie otrzymanego pozwolenia od JW. Kurat. Okręgu Nauk. Warszaw. z d. 10 (22) lipca r. b. za N° 5545, z początkiem roku szkolnego 1875/6 otwieram w m. Kaliszu VI-cio klassową szkołę realną z oddziałami, ogólnym i handlowym wzamian znajdującego się pod moim kierownictwem 4-ro klassowego filolog cznego progimnazjum. Wstępne egzamina rozpoczną się d. 4 (16) sierpnia r. b. Opłata szkolna rs. 40 rocznie.
3—3—11692.— *Edward Pawłowicz.*

— Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczącej się Młodzieży, że na Pensji 4ro-klassowej Żeńskiej przy ulicy Leszno pod Nr 3 (nowym,) zapis Uczennic rozpoczyna się dnia 20 sierpnia. — *Zarzycka.*
(3—3) —11578—

— **Józef Klein** Krawiec i właściciel znanego Zakładu przy ulicy Niecałej pod Nrem 8 nowym, wyjechał na pewien czas za granicę. —12,108.—

— **Aleksander Olszewski.** Tapicer utrzymujący swój Zakład przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 52 nowym, wyjechał w tych dniach za granicę. —12,109.—

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok 1875/6, rozpocznie się dnia 20 Sierpnia, kurs zaś nauk 1-go Września 1875 r. Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr Stanisława Potockiego, Nr 415.

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej,

Anna z Jacuńskich Jasieńska.

5 6 — 11151 —

Pensja Wyższa Żeńska

B. Grabkowskiej,

egzystująca przy ulicy Żabiej Nr 5.

Przyjmuje każdodziennie od godziny 11 od 6 zapis uczennic pensjonarek, półpensjonarek, przychodnich do 4 klass, również przyjmuje panny na dokończeniu, chcące się prywatnie kształcić w naukach i talentach, a za specjalnym upoważnieniem rządowym rozpoczynają się kursa przygotowawcze do egzaminów rządowych na nauczycielki. Kurs nauk rozpoczyna się 1 Września. —11810—3—3

W Zakładzie Naukowym Żeńskim

zostającym pod kierunkiem

Antoniny Zaweckiej, przy ulicy Karmelickiej Nr 10-ty, kurs nauk rozpoczyna się dnia 1 Września. Zapis uczennic tak przychodnich jak stałych codziennie od godziny 10 rano do 12 i od 3 do 5 po południu. 5—6 — 11534 —

KANTOR PRZEWOZU TOWARÓW

POD FIRMĄ

W. PIENIĄŻEK i S-ka

Krakowskie Przedmieście Nr 85 (dom przechodni Roezlera).

Odbiera wszelkie towary i bagaże kolejami żelaznemi do Warszawy przychodzące i rozwozi je do wszystkich punktów miasta i na odwrót, to jest odwozi towary do wszystkich tutejszych Magazynów kolejowych i ekspedjuje do stacji przez interesanta wskazanych, słowem, Kantor podejmuje się wszelkich czynności, co tylko związek z przewozem mieć może. Ceny są bardzo umiarkowane, gdyż Kantor tą drogą ma nadzieję wyrobić sobie znaczną klientellę. 2-6 —11764—

Na zasadzie udzielonego mi upoważnienia ze strony Władzy, mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się w Gimnazjach młodzieży, iż takową przyjmuję na stół i stancję, zapewniając im ścisłą opiekę i pomoc naukową.

Mieszkanie moje w blliskości Gimnazjów I-go, III-go i VI, oraz Szkoły Realnej, mianowicie, przy ulicy Bednarskiej Nr 17 nowy, w lewej oficynie na 1 piętrze.

1—1 —12124— **S. Woronienko.**

W Zakładzie Szkolnym Żeńskim przy ulicy Mostowej Nr 26, drugi dom od rogu Freta na ten rok szkolny, przyjmują się uczennice tak stałe jak przychodnie, stosując się o ile można do zamożności rodziców i zadowolnienia w podjętem wykształceniu umysłowem i moralnem ich dziatek. Początek nauk 1 Września. **Marja Konstancja Szumowska.**
1—8 —12110—

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż uzyskawszy pozwolenie Władzy, przyjmuję na stancję

Uczniów,

zapewniając im opiekę rodzicielską i pomoc w naukach. Nauka języków i muzyka, wedle żądania udzielane będą. Ulica Chmielna Nr 25. Wiadomość u stróża. 1—5 —12065—

Człowiek w średnim wieku,

żonaty, znany z uczciwości, posiadający język **polski i niemiecki,** pragnie przyjąć obowiązek **Szwajcara.** — Wiadomość ulica Czerniakowska Nr domu 55 nowy, a mieszkania 76. 2—3 —12053—

Juljan Wilman,

Patron Trybunału, po powrocie z wycieczki za granicę, przyjmuje interesantów w mieszkaniu swojem przy ulicy Twardej pod Nr 9, codziennie do godziny 9½ rano i od 4-ej do 7-ej po południu. 2—3—11759—

Dwaj Młodzi ludzie

posiadający patent z ukończenia nauk gimnazjalnych, mogą być przyjęci jako praktykanci do Fabryki Cukru Józefów pod Warszawą; pierwszeństwo mieć będą ci, którzy uczęszczali następnie na kursa techniczny i chemii — Zgłaszać się można do Biura Zarządu Fabryki Cukru Józefów, ulica Żabia Nr 7, od godziny 11 ej rano do 1-ej po południu.
1—3 —12081—

Poszukuje się

Rsr. 15,000,

na dom wartości rs. 60,000 zaraz po Towarzystwie, którego jest 15 000 rs. na umiarkowany procent. Wiadomość w kancellarji W go Paklerskiego Rejenta, bez pośrednictwa.
1—2 —12017—

Szrót Angielski

w workach po 31 funtów, sprzedaje dla handlujących
po rs. 4 za worek

Skład Towarów Żelaznych
Roberta Ziegler,

ulica Długa Nr 29, w hotelu Niemieckim.
1—3 —12073—

PRALNIA

Koronek, Materji, wyrobów wełnianych **M. Piotrowskiej, przeniesiona** z Kanonji na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangelickiego. 1—1 — 10318 —

Winogrona Tureckie

Olbrzymiej wielkości, bardzo ładne i zupełnie słodkie nadchodzą do Składu Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet

5—10 w gmachu Teatralnym. — 11727—

Pod Nr 1 przy ulicy Królewskiej i rogu Krakowskiego-Przedmieścia w domu dawniej Beyera, są do sprzedania

MEBLE,

z drzewa hebanowego, mianowicie: 1 Kozeta, 2 Fotele, 6 Półfotelików, 6 Krzeseł atłasem kryte, oraz 1 Stół i Szyfonierka paryzka, również aksamitne meble do buduaru. za cenę niżej kosztu, z przyczyny wyjazdu i dla tego też **Lokal** ten do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 3—3 — 11566 —

DO NAJĘCIA

Salon i Pokój

jako też **dwa** pojedyncze z kuchnią lub bez. Ulica Chmielna Nr domu 26, mieszkania 8. — 787 —

Winogron Badeńskich

pierwszy transport poleca nowo otworzony

HANDEL

IGNACEGO LIJEWSKIEGO I SPÓŁKI,

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Świętego Krzyża, Nr 404. 3—3 — 11988 —

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie,** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**
—1982—135—0

TEATR LETNI.

Dziś: Qui pro Quo. Consilium facultatis. Nieszczęśliwi. Jutro: Pojedynek (opera pierwszy raz.)

ELDORADO Jutro: **Bojomir i Wanda** opera w 2ch aktach. — **Marcowy kawaler,** komedja w 1 akcie. — **Grzeszki Babuni,** wodewil w 1 akcie. W Sobotę było osób 1181. Wczoraj było osób 1618.

ALHAMBRA. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. TRAPSZY Jutro: **Lekka kawalerja — Mąż za drzwiami,** operetka. — **Quodlibet z wianków i Czardasz.**

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. **GRABIŃSKIEGO.** Jutro: **Nasi.** Wczoraj na Halce było osób 2,000.

ALKAZAR. Teatr niemiecki. Dziś: **Das Stiftungsfest. — Taniec.** Jutro: **Von Siben die Hauslichste.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 16 Sierpnia 1875 roku.

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacone rs.	Płacone kop.
Półimperjały rs. — kop.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop.				
Pruskie talary w bilet. rs. — k.				
Austrj. flor. w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	65	96	35
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zast. nowe 5 pros. z r. 1869	94	55	94	25
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	50	90	20
„ „ „ „ II s.	90	20	80	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	60	82	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	100	21	99	21
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 .	232	50	227	50
„ „ „ „ ostempl . .				
„ „ „ „ z r. 1866. .	232	50	227	50
„ „ „ „ ostempl. . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	90	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	74	50	73	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	118	75	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	276	50	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	248	—	246	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	318	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 106 kop. 50 rs. 105 k. 75
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 60
Od Likwidacyjnych kop. 83½.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 75.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 187½.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 107 k. 02½ rs. 106 k. 72½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kor. 24½ rs. 7 k. 22½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 77½ rs — k —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 20 rs. 46 k 75
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 12.8, w południe ciepła st. 18.4. Barometr 763 mm. (Pogoda).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 4 c. 11.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Августа 1875 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 179.

Dnia 16 Sierpnia 1875 roku | *Poniedziałek* | *Dnia 4 (16) Sierpnia 1875 roku.*

TEORJA Stylu Polskiego,

napisana przez

Józefę Kamocką,

b. Nauczycielkę Gimnazjum Żeńskiego i Wyższych Zakładów Naukowych w Warszawie.

Wyszła nakładem autorki i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych.—Skład główny u Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Cena kop. 90.

—12042—2—6

Kroniki Rodzinnej Nr 16,

wyszedł z druku i zawiera: Wizerunki etyczne, p. L. Sz. W.—„Adveniat regnum tuum," wiersz Klemensa Podwysockiego.—Pogadanka o pszczołach, p. S. K.—Henryk Ibsen, poeta norwegski p. Wawrzyńca hr. Engeström'a (c. d.)—Silva rerum.—Korrespondencja z Paryża.—Korowaj, (wspomnienie z lat dziecinnych), p. Z. G.—W Ameryce, powieść p. Krystynę Narbuttównę (c. d.)—Wiad. lit. Wyprawa Baker'a do środkowej Afryki.

—12010—1—1

Potrzebną jest do 2 panienek 8 mil od Warszawy

Nauczycielka

mająca patent z ukończonego Wyższego Zakładu Rządowego i posiadająca dobrze muzykę. Wiadomość powziąść można u właściciela domu przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej Nr 12 nowy, codziennie między godzinami 3 i 5 po południu. —12103—2—3

Młody Człowiek,

Urzędnik, obarczony obowiązkami a obznajmiony z buchhalterją kupiecką, znający polski i ruski język i ładnie piszący, mając wolny czas od 4 godziny po południu i chcąc rzetelnie pracować, **pragnie pozyskać miejsce** w handlu, do prowadzenia książek buchhalteryjnych, lub też u PP. Mecenasów i Rejentów za skromne miesięczne wynagrodzenie. Osoby życzące sobie mieć dobrego pracownika i zarazem przyjść z pomocą uczciwemu chłopcu, raczą życzenia swoje wraz z adresem złożyć w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. T. O.

—12094—2—3

OSOBA

obeznana dokładnie z miejscowemi przepisami, administracyjnemi, skarbowemi i policyjnemi, pragnie przyjąć zarząd domu, za meldunki lub też do zupełnego zarządu majątkiem, i w tym ostatnim celu żądaną kaucją hipoteczną w Warszawie udzielić może. Adresa swe uprasza pozostawić za pośrednictwem Kurjera Warszawskiego pod lit. Ż.

—12063-2—2

RODZICE

chcący dać synom swoim staranne wychowanie, życzą sobie przyjąć jeszcze do wspólnej nauki kilku chłopczyków uczęszczających do gimnazjów, koszt rozłożony na lekcje dodatkowe języków, matematyki i rysunków, były stosunkowo nie wielkie a dla uczniów korzystne. Tamże potrzebny jest **korrepetytor** stały z wydziału matematycznego Nowy-Świat Nr 12 nowy, 2 piętro od frontu, Nr mieszkania 4. —12058—2—3

Potrzebną jest

P A N N A

kompletnie uzdolniona do roboty strojów damskich do jednego z główniejszych miast prowincji, lecz zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość u W. Szczepkowskiej ulica Chłodna Nr 12 i mieszkania także 12.

—12067—2—3

Do jednej z Aptek prowincjonalnych potrzebnym jest

UCZEŃ.

Wiadomość bliższa w składzie materjałów aptecznych W go Ludwika Spiess.

—12050—1—1

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do składu mąki legumin, obeznana w powyższym fachu z dobremi świadectwami i kaucją. Wiadomość ul Elektoralna Nr 18, na 2 piętrze, Nr 7 mieszkania, pomiędzy 3½ a 5½ po południu. —12102—2—2

Wójt Gminy Willanów.

Stosownie do uchwały Rady Familijnej zatwierdzonej Sądem Gminnym Willanowskim, podaję do publicznej wiadomości, iż we wsi Zawadowskiej Kępie, począwszy od dnia 5/17 Sierpnia i dni następnych, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż ruchomości, jako to: mebli, sprzętów gospodarskich, koni, bydła, oraz paszy, tudzież garderoby i t. p. a to za gotowe pieniądze.

W Willanowie dnia 1 Sierpnia 1875 r.

—12043—

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuję u siebie uczniów na stancję, za miernem wynagrodzeniem za pewniającym wszelką możliwą opiekę i staranie. Ulica Żórawia Nr 19, mieszkania 22, blisko Gimnazjum IV.

Henryka Pietkiewicz.

—11050—3—3

URZĘDNIK,

mający upoważnienie Zwierzchności Szkolnej,

żonaty, pragnie trzymać u siebie na stancji uczniów szkół lub zakładów naukowych z korrepetycją przedmiotów i ciągłą konwersacją w językach: ruskim, francuzkim lub niemieckim. Wygoda i opieka wszelkie, ceny umiarkowane. Bliższa wiadomość: ulica Krakowskie Przedmieście dom Nr 8 nowy, 2 piętro, w oficynie, mieszkania Nr 9. —11137—8—10

Kurlandka,

posiadująca wyższą muzykę, język niemiecki i francuzki, pochodząca z rodziny znakomitej niemieckiej, pełniąca od lat kilku obowiązki guwernantki, chce się zaraz umieścić. Krakowskie Przedmieście Nr 7. Marja Dąbrowska. —12100—1—1

OSOBA

kształcąca swe dzieci prywatnie, życzy **panienki dobrze wychowane na wspólny koszt.** Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej C. Blumenthal Sto-Krzyzka Nr 11.

—12105—1—1

Panienki

uczęszczające na Pensje jako przychodnie, mogą znaleść za przystępną bardzo cenę pomieszczenie ze stołem, usługą, korrepetycjami, konwersacją ruską i francuzką, fortepianem. Wiadomość przy ulicy Zgoda Nr 1, mieszkania Nr 2 na dole. —12062—2—3

Z upoważnienia Władzy Szkolnej przyjmuję

Uczniów

na stancję, zapewniając im troskliwą opiekę. Antonina Grzybowska, wdowa po Patronie Trybunału, ulica Podwal Nr 505 (44) mieszkania Nr 26, —12057—2—2

P A N N Y

potrzebne są do szycia bielizny na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem, ulica Złota Nr 10 nowy, mieszkania Nr 13. —12059—2—3

Do pracowni ubiorów damskich E Billing przy ulicy Leszno Nr 2, potrzebna jest zaraz

P A N N A

uzdatniona do szycia na maszynie.

—12087—2—3

Wakuje kondycja dla

Pomocnika Aptekarskiego

wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W. Zeuschner, ulica Senatorska.

—12096—1—1

Ucznia do Handlu

korzennego lub innego, kto potrzebuje, niech się zgłosi do lokalu Nr 6, domu Nr 97 wprost Zygmunta. —12030—1—1

UCZNIOWIE

z pozwolenia Zwierzchności, przyjmują się na stancje, obiecując troskliwą opiekę, w domu konwersacja losska, niemiecka, polska. Bliższa wiadomość: Leszno Nr 22, drugie piętro, od godziny 9 rano do 6 wieczór.

—11637—5—6

M A M K A

ze świeżym pokarmem u Akuszerki ulica Bracka Nr 1591 (6 nowy)—(**nadmienia się, że nie ma zaciągniętych długów).**

—12045—1—1

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1876 dla Warszawskiej Straży Policyjnej pendentów z felechami, do szaszek sztuk 930 i tyleż sztuk futerałów do rewolwerów; od rubli trzech za cały taki garnitur.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich, oraz w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 11787 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 11-tej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę karawanów: klassy 4-tej i 5 tej, oraz furgonu do wywożenia ciał zmarłych w szpitalach, od summy ogólnej anszlagami obliczonej rubli 1346.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rubli 250 i na koszta ogłoszenia rubli 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy karawanów klassy 4 tej i 5 tej, oraz furgonu do wywożenia ciał zmarłych w szpitalach, za summę anszlagową rs. 1346 (wypisać literami) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN pod Nr N, pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

3—3 —11593 —

Magistrat miasta Warszawy

Dnia 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie m. Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na risico teraźniejszego dzierżawcy, na dwuletnie od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie od rs. 375, wyraźnie rubli trzystu siedmdziesięciu pięciu, possesji Nr 2492c/2493c. przy ulicy Pawiej w Warszawie położonej, składającej się z dworu, stajni, drwalni, szopy, studni i piwnicy, następnie z domu murowanego zajętego na fabrykę narzędzi rolniczych i skład kości, z trzech domków stanowiących oddzielne pomieszkania, oraz z ogrodu około 180 000 łokci kwadr. obszaru.

Interessowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . deklaruję zadzierżawić possesję Nr 2492c/2493c w Warszawie przy ulicy Pawiej położoną, na lat dwa, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, ofiarując za dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN., miesiąca NN 1875 roku.

3—3 (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). — 11674 —

T E L E G R A M.

T A N I O Ś Ć i E L E G A N C J A.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT): Letni Sak-Palto od rs. **12** do **22**. Letnie Garnitury od rs. **14** do **25**. Czarny Frak od rs **16** do **22** Czarne Tużurki od rs. **16** do **24**. Czarne żakietowe Garnitury od rs. **22** do **28**. Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** k. **50**. Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do **12**. Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs. **10** kop. **50**. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**. Ubiorki dla dzieci od rs. **5** do **10**. Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do **8**. Dziecinne żakietowe Ubiorki od rs. **8** do **10**. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**. Kurtki do polewania od rs. **8**. Szlafroki dubeltowe od rs. **10** do **18**. Spodnie w różnych gatunkach od rs **4** do rs. **7** k. **50**. Angielskie Płaszcze gumowe od rs. **10**. Angielskie Burki od rs. **12** do **20**.

E. SAMMET,

Krawiec z Wiednia, STEFANSPLAC, Nr 2.

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna, Nr 22.

8—0 —11790—

Żądane są:

Francuzka dobrej kondu-ity i Polka z patentem.

Wiadomość: Dzika Nr 6, mieszkania 2.

—11984-3—3

STANCJA

dla **Uczniów Szkół,** zapewniająca wszelkie wymagania, znana od dawna z swej troskliwości. Wiadomość: ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania, w oficynie.

—11978—3—3

PANNA

obeznajmiona z robotą kuśnierską, może znaleść zatrudnienie na rok cały, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w Magazynie A. Tuczyn, ulica Podwal Nr 14. —11638—3—3

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, **przyjmuje**

Uczniów na Mieszkanie,

zapewniając im pomoc w naukach klassycznych. **C. Wilanowski.**

Ulica Bracka Nr 7. —12030—2—5

Potrzebną jest

Sklepowa,

z kaucją rs. 50, pensji miesięcznej rs. 12 wiadomość róg Nowomiejskiej i Podwala w sklepie Pieczywa w Nowem Bazarze

—12035—2—2

Potrzebni są

R Z Ą D C A

do dużego domu z kaucją rs. tysiąc, oraz **Leśniczy i Ekonom** z dobremi świadectwami do dóbr pod Warszawą. Wiadomość udzieli stróż pod Nrem 13 nowym, ulica Wielka.

—12035—3—3

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 13 (25) Sierpnia r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się przed tąż Radą publiczna licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje bez głośnego przetargu na oddanie w entrepryzę restauracji dachów na gmachu domu schronienia starców i sierot starozakonnych.

Licytacja rozpocznie się od summy anszlagowej rs. 1436 kop. 45, vadium do licytacji ustanawia się w ilości rs. 300.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani są w terminie wyżej ustanowionym, to jest dnia 13 (25) Sierpnia r. b. przed godziną 12 w południe złożyć Radzie Miejskiej deklarację napisaną, według wzoru poniżej umieszczonego, bez poprawek i podskrobań, w zapieczętowanej kopercie, z dołączeniem Wadjum w ilości wyżej oznaczonej.

Anszlag i warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia , . . . Sierpnia r. b., niniejszym obowiązuję się dokonać restaurację dachów na gmachu Domu Schronienia starozakonnych, podług anszlagu i zgodnie z warunkami licytacyjnemi, wiadomemi mi i którym w zupełności poddaję się, za summę (wypisać liczbą i literami).

Vadjum do niniejszej entrepryzy składam w ilości (wypisać liczbą i literami) i na dowód przyjęcia zobowiązania własnoręcznie podpisuję się.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko, miejsce zamieszkania i datę).

P. o. Członka Zarządzającego czynnościami Rady, **J. Magnuski.**

2—3 —12.98—

Francuzka

wysoko wykształcona, posiadająca język niemiecki. Guwerner Francuz. **Nauczycielki Polki**, Francuzki, Niemki, Angielki, oraz Guwernerowie rozmaitej narodowości i różnego stopnia wykształcenia, poszukują posad za pośrednictwem biura Kamilli Mierkowskiej ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu, tamże trzy Bony Niemki z chlubnemi świadectwami. —12032—2—2

Stancja dla Uczniów

Na przystępnych warunkach przyjmuje na stancję Uczniów Szkół Rządowych i prywatnych, zapewniając im opiekę i pomoc w naukach. Wiadomość: Sto Jerska Nr 18, mieszkania 10, pomiędzy godziną 3 a 7.- **Michałowski Antoni**, Nauczyciel przedmiotów Filologicznych. —11911—3—3

GŁÓWNY SKŁAD

Warszawskiej Fabryki Machin
Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, nowy 29)

ma honor polecić:

Zgłębiacze.	**Walce.**
Spulchniacze.	**Znaczniki.**
Ekstyrpatory.	**Obsypywacze.**
Kultywatory.	**Wypielacze.**
Drapacze.	**Grace konne.**
Brony.	

Katalogi illustrowane i cenniki wydajemy na żądanie gratis.

WYROBY NASZE MOGĄ BYĆ NABYWANE NA KREDYT BANKOWY

2—0 — 11956 —

Pomieszczenie

dla Uczniów lub Uczennic, do Zakładów Naukowych uczęszczających, oraz ze stołem i wszelkiemi wygodami, u Krystyny Lemke, w domu Nr 35, przy ulicy Leszno. —11954——33

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do Handlu. Wiadomość w Restauracji Alhambra, ulica Miodowa dom Lessera. —11948 - 2—3

REKOMENDACJA NAUCZYCIELSKA
Heleny Jaworskiej,

Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej ulicy drugie piętro, Nr 14 mieszkania. —8243—13—12

Stancja dla Uczniów.

Mając upoważnienie Władzy Szkolnej, podobnie jak lat poprzednich, przyjmuję na stół i stancję uczniów zakładów naukowych tak rządowych jako i prywatnych, zapewniając rodzicielską opiekę pomoc w naukach, oraz konwersacją w językach nowożytnych.

Mieszkanie przy ulicy Ogrodowej Nr 6 nowy, 5 mieszkania, w bliskości progimnazjum i gimnazjum rządowego oraz dwóch zakładów prywatnych. —11428—6—6

PANIENKI,

uczęszczające do zakładów naukowych, mogą znaleść opiekę, pomieszczenie, pomoc w naukach i fortepian, a nawet konwersacją w językach obcych, wiadomość w rekomendacji Załęzkiej Nr 16, róg Senatorskiej.—11763—3—3

MAMKA

młoda, ze zdrowym i obfitym pokarmem jest w domu W-go Baranowskiego Nr 22 nowy, przy ulicy Czerniakowskiej w akuszerki Ruszałowskiej. —12066—1—1

Stancja dla Uczniów.

Osoba przybyła ze wsi dla kształcenia swych dzieci w gimnazjum, z dozwolenia władzy szkolnej, może przyjąć uczniów na stancję, gdzie korrepetytor jest w miejscu; opieka rodzicielska, konwersacja po rusku; jest ogród, altanka, gimnastyka, powietrze czyste. Ulica Pańska Nr 34, dom od ogrodu. Stróż wskaże. 11707—3—3

Professor francuzkiego języka **PARYŻANIN** posiadający dyplom wydany w Okręgu Naukowym, życzy sobie dawać lekcje w zakładach naukowych, jakoteż i w domach prywatnych na godziny. Ulica Chmielna, Nr 25, mieszkania Nr 20.

5—6 — 11757 —

Stancja dla Uczniów,

egzystująca od lat kilkunastu, Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej.

J. Stopczyk, b. Sekretarz Gimn. —11658—5—6

WDOWA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu lub towarzystwa. Wiadomość: Kanonja Nr 16, na 1 m piętrze od frontu. —11875—5—3

Stancja dla Uczniów

ze stołem, pomocą naukową i opieką rodzicielską, warunki umiarkowane, ogłaszający powołuję się na rekomendacją profesora Grzybowskiego. Adres udzieli Cukiernia Trojanowskiego, ulica Mazowiecka. —11591—6—6

Une Personne Française

se dispose à donner des leçons privées à un prix très-modique. S'adresser. Rue Chłodna Nr 52, maison Wiennicki, chez M-me Ciechomska. —11812—4—4

Wdowa utrzymująca od lat kilku uczniów, życzy sobie przyjąć na mieszkanie wraz z wszelkiemi wygodami i opieką macierzyńską, wrazie żądania i korrepetycje także być mogą, w bliskości gimnazjum, mieszkanie róg Piwnej Nr 25, pierwsze piętro, co do warunków będą bardzo umiarkowane. —11868—3—3

Do dozorowania na wsi dwóch chłopczyków 9 i 10 lat, potrzebny jest

NIEMIEC,

wieku średniego, z dobremi rekomendacjami. Wiadomość szczegółowa w Hotelu Paryzkim Nr 2 —11897—3—3

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych, mogą znaleść pomieszczenie na stole i stancji u urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo - Niedzielnych Pomoc naukowa, oraz konwersacja francuzka lub niemiecka na godziny. stosownie do umowy może być udzielaną Fortepian w miejscu. Wiadomość ulica Wielka Nr 13 (nowy) lokalu Nr 53 na 1 piętrze. —11074—6—10

Potrzebny jest

MŁODY CZŁOWIEK,

który ukończył 5 lub 6 klas, do jednego chłopczyka na prowincję od 1-go Września, blizko kolei żelaznej W. W., życzący przyjąć te posadę, zechce się zgłosić do W-go Fiszer, ulica Nowolipie Nr 30. —11892—3—3

Młody człowiek,

obeznany z prowadzeniem ksiąg handlowych i rachunkowością, dobrej konduity, za wynagrodzeniem rs. 30 miesięcznie, zechce złożyć w Redakcji rękopism podając czynność swą dotychczasową pod lit. A. B. Lokacja natychmiastowa. —11924—3—3

Do Zakładu **Bawarji**, potrzebnym jest odpowiedzialny

ADMINISTRATOR.

Wiadomość w bufecie bawarji, w domu przechodnim Roezlera przy ulicy Senatorskiej.— Tamże **mieszkanie** dla 4 kawalerów ze stołowaniem się, po rs. 12 miesięcznie. —11961—2—2

Stancja dla Uczniów.—Obywatel ze wsi zamieszkały w Warszawie, upoważniony od **Władzy**, trzymać będzie **na stancje Uczniów**, uczęszczających do Szkół Rządowych i Zakładów naukowych prywatnych. Ktoby z Szanownych Rodziców chciał znaleść dla dzieci swoich nietylko **pomoc naukową, ale i opiekę rodzicielską**, oraz dozór ciągły po za lekcjami, zechcą się zgłosić jaknajprędzej do **L. K.** ulica róg Nowogrodzkiej i Brackiej Nr 1, na trzeciem piętrze. —11304—5—5

STOLARZE

obznajmieni z wyrobem **modeli maszynowych**, mogą znaleść zajęcie w fabryce. Ulica Chłodna Nr 8. — 11898—3—3

Upoważniony przez Władzę do utrzymywania

UCZNIÓW

na stancji, mam honor uprzedzić Rodziców, że oprócz opieki i pomocy naukowej, ciągła konwersacja w języku niemieckim zapewnia się, ulica Złota Nr 57, mieszkania Nr 9. —12001—2 2

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon i Osoby do towarzystwa różnej narodowości. Krakowskie-Przedmieście Nr 61.

—11917—3-6 **A. Witkowska.**

Za rs. 150 rocznie!

Przyjmują się Uczniewie i Uczennice Szkół, na stancję stół i opranie, gdzie potrzebujący mogą znaleść korretytora do nauki i muzyki na skrzypcach i fortepianie; w miejscu przy ulicy Leszno pod Nr 18, wejście z pierwszego podwórza na lewo, w pierwszą sień, 3 piętro mieszkania Nr 21. —12 079 - 2—5

Potrzebną jest zaraz pożyczka

Rsr. 3,500,

na 2-gi numer hipoteki domu murowanego wartosci 15,000, która mieścić się bedzie po summie rs. 3,000 na 1 Nr ulokowanej. Wiadomość na Krakowskiem Przedmieściu Nr 43 nowy, na 2 piętrze do 9 rano. —12085—2—2

Do sprzedania

za umiarkowaną cenę przy ulicy Hożej Nr 12 kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i dwa taborety palisandrowe, obite szafirowym rypsem a także stół przed kanapę, lustro, oraz dwie kolumny gipsowe z figurami. Miejsce stróż wskaże. Zgłaszać się można każdodziennie od godziny 10 do 1-ej. —11798—2—2

SKŁAD
Towarów Zagranicznych
H. G. CEYLON,

z d. 15 Sierpnia r. b. przeniesionym zostaje na

ul. Nalewki pod Nr 2243 15 nowy,

do domu W go Zelnikera na 1 piętro. O czem mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości. —12086—3—6

Jest do sprzedania

P L A C

3,300 łokci kwadratowych na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej Nr 212, pomiędzy dwoma kolejami. Wiadomość u właścicielki przy ulicy Aleksandrja Nr 11, mieszkania 3. —11847—3—3

Zakład Stolarski

Józefa Witkowskiego przyjmuje wszelkie obstalunki Mebli i Robót budowlanych, także Meble gotowe różne są do sprzedania. **Chłopcy** do nauki potrzebni są zaraz. Elektoralna, Nr 19, wprost Szpitala Śgo Ducha. —12046—2—3

Zegarek damski,

kto ma zastawiony i chce sprzedać bilet lombardowy, niech się zgłosi do lokalu Nr 6, domu Nr 97 narożny, wprost Zygmunta. —12088—1—1

A K S A M I T U

sztuk 10 sprzedane będzie przez publiczną **licytację**, w dniu 6(18) Sierpnia r. b. (w środę.) o godzinie 11 w południe, w **Warszawie**, na targu za Żelazną Bramą zwanym, bliżej wejścia do Saskiego ogrodu.

Napoleon Mierkowski, Komornik. —11075—1—1

Fabryka Roberta Bothe

Nowy Świat Nr 38.

Kuchenki naftowe

najlepszej konstrukcji, i naczynia odpowiednie w wielkim wyborze. (Cenniki illustrowane). **Formy miedziane** do galaret, Kremów i Ciast. **Maszynki do kawy, Klosety i Waterklosety**. Handlującym odpowiedni rabat. —11130—7—12

DWA DOMY

parterowe, z nowego drzewa, na dwóch morgach ogrodu obok siebie przy wodzie i głównej ulicy w mieście Węgrowie, są do sprzedania w każdym czasie z wszelkiemi dogodnościami, jeden służy dla roty wojska na koszary, drugi mieszkalny ma pięć pokoi kuchnię i oficynę za summę rsr. 3500, wiado. u właściciela w Węgrowie. **A. Wegner.** —11503—7—15

Zakład gotowych robót tapicerskich

FRYDERYKA BRANDEL,

przeniesionym został na ulicę Śto-Krzyzką, vis á vis Włodzimierskiej Nr 13 nowy, tamże są do sprzedania różne garnitury mebli rypsem kryte, szezlongi i napoleonki safianem kryte, kozetki i fotele różnych fasonów, oraz sienniki i materace włosiane i waltkarowe, które sprzedaję po cenach jak najniższych. —11559—5—6

Ż Y T A

oryginalnego Propsztajnskiego jest do sprzedania korcy 100, roku zeszłego sprowadzone korcy 10, wydało plonu korcy 140, z tych właściciel korcy 40 zostawia sobie na zasiew a korcy 100 ma do zbycia razem lub częściowo po rs 10 za korzec z workiem. Żyta tego sieje się garncy 12 na 300 pręt. morgę. Obejrzeć można próbę żyta w kłosie i w ziarnie w handlu win i delikatesów A. Bocquet w gmachu teatralnym, gdzie i zamówienia na kupno tego żyta przyjęte będą lub w Łowiczu u właściciela browaru G. Rajnikie. —11883—4—5

FABRYKA
Wyrobów Metalowych
K. WEIDEMANN,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 1301 (42).

Podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że sprzedaje Rolki do mebli w różnych gatunkach, jakoto zwyczajnych, do małego garnituru od 2 rs. 25 kop., do stosunkowo wyższych cen, Klamki i wszelkie roboty fabryczne w różnych gatunkach na składzie po jaknajniższych cenach sprzedaje, oraz wszelkie roboty z bronzu. —11921—3—3

APTEKA,

w mieście odległem od Warszawy, o mil 4, liczącem ludności 5,000, w którem stały lekarz praktykuje, jest do sprzedania wraz z domem drewnianym i zabudowaniami gospodarskiemi. Apteka przynosi obrotu brutto rs. 2500. Cena rs. 800). Wiadomość bliższą powziąść można w Składzie materjałów aptecznych W. Ludwika Spiess u p. Freyera.
— 11673—4—6

Jest do sprzedania w każdym czasie majątek ziemski

Łazy

włók 4 (mórg 120) rozległości mający, nad rzeką Liwcem położony, o 4 tylko wiorsty od drugiej stacji kolei Warszawsko-Petersburskiej **Łochowa** oddalony. Gleba ziemi dobra, ilość łąk i drzewa dostateczna, ogród owocowy ładny, dom mieszkalny (dwór) i zabudowania ekonomiczne obszerne, bardzo wygodne, a wszystko w najlepszym stanie. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można na ulicy Marjańskiej, w domu pod Nr 5, mieszkania 12, codziennie do godziny 9 z rana, oraz od 4 do 6 po południu, na miejscu zaś o każdej porze. —11073—3—3

Guziki studenckie i galonki oraz **kapsle do butelek** w znacznym zapasie poleca fabryka

L. Münchheimer.

Ulica Bielańska Nr 6, wprost hotelu Lipskiego. —12004—3—3

Główny Skład Piwa

FRYD. DIECKMANNA

Miodowa Nr 4,

w Warszawie.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że główna sprzedaż na Butelki, Piwa z Browaru Parowego W. Kijoka & Comp., nowej marki, pod nazwą **Carte Blanche** i **Carte Noire**, jako i wyborowego **Lagrowego Piwa** w tymże składzie odbywa się i poleca takowe po umiarkowanej cenie.
—11995—3—3

D O M

do sprzedania z wolnej ręki, pod Nrem 1038 lit. H, przy ulicy Okopowej, pomiędzy ulicami Grzybowską i Łucką, z oficyną piętrową, zupełnie nowy, ogród fruktowy, plac na front do budowania. Wiadomość w miejscu u Gospodarza. —11884—3—3

Cement Portland

z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje

SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35,— 4292—

W mieście powiatowem, jest do sprzedania

CUKIERNIA

z billardem, w połączeniu z Handlem Win i Restauracją. Wiadomość powziąść można u P. Schober, w Składzie Win W-go Springera, ulica Marszałkowska Nr 59.
—11962 3—3

Tanio do sprzedania 6 okien z futrami i okiennicami wewnętrznemi z okuciem i malowaniem mało używanych, mających w świetle futra wysokie łokci 3 c. 8, szerokie łokci 1 cali 19. Widzieć można przy ulicy Złotej Nr 35. Stróż wskaże.
—11858—3—3

Jest do sprzedania

DOM

w Nowym-dworze, masiv murowany, z balkonem, z przybudowanym drewnianym i oficyna z pralnią w dziedzińcu, składający się z kilkunastu pokoi z kuchniami, piwnicami, wozowniami, stajniami i t. p. kompletnemi zabudowaniami, z ogrodem owocowym i warzywnym, blisko szossy, wszystko w zupełnym porządku i czystości. Bliższa wiadomość na miejscu gdzie kantor pocztowy.
—11932—3—3

DOM
Spedycyjno-Kommisowy
Jan hr. Ledóchowski

ulica Królewska Nr 13.

Otrzyma z dniem 1 Września r. b. transporta wyborowej oryginalnej **Pszenicy Sandomierskiej** do siewu, na którą o śpieszne zamówienia uprasza. Przyjmuje wszelkie zboża w komis do sprzedaży. —11645—4—6

KSIĄŻKI SZKOLNE, TORNISTRY

i wszelkie przedmioty Uczniom do Szkół potrzebne, znajdują się w wielkim wyborze,

w Księgarni J. Błaszkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście, obok Uniwersytetu.
—11972—3—6

Z powodu słabości właścicielki jest do odstąpienia natychmiast pod korzystnemi warunkami

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH,

przy jednej z pryncypalnych ulic Warszawy. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz.
—11914—3—3

Od dnia dzisiejszego w ogrodzie

Czesława Willmann,

przyjmowane bądą zamówienia na śliwki ringlody i śliwki francuzkie mniej lub więcej dojrzałe, na konserwy służyć mające, jak również pomidory wprost z krzewu. Ulica Twarda Nr 13 (1089E) nie dochodząc do ulicy Ciepłej. —11806—4—6

Wiadomość o Wapnie
ŻARECKIM.

Rozpoczynając kompanię wypalania Wapna, zawiadamiam niniejszem WW. Interesantów, aby pośpieszyć raczyli z obstalunkami, adresując do Zarządu Dóbr w Jaworzniku przez Myszków, stacja dr. żel. W. W.

Sprzedaje się korzec Wapna w Myszkowie wagi 7 pudów po kop. 40. Nadto jeżeliby kto z PP. Przedsiębierców lub Składników zechciał przyjąć do swego składu Wapno to w komis, raczy zgłosić się stosownie do powyżej wypisanego adresu. —11477—5—10

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY

DE ROGÉ

APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową*, której podajemy obok *fac-simile*:



Składy w Warszawie: u Galego, Mrozowskiego, aptekarza, Podwale Nr 482 i Spiessa. —1892—

TORNISTRY skórzane z włosem. Wielki zapas w najlepszym gatunku, różnego rozmiaru, oraz wszelkie materjały piśmienne dla uczniów i uczenic niezbędnych w jak najumiarkowańszych cenach, poleca skład materjałów piśmiennych i Galanteryjnych Emanuela Kierer przy ulicy Chłodnej Nr 2. Tudzież dla braku miejsca do odstąpienia każdego czasu, używany **Kredens** jesionowy, masiv zbudowany. —11963—3—4

Do sprzedania bardzo tanio

UPRZĄŻ RUSSKA

na trójkę koni, zupełnie nowa, całkowicie przybrana bronzem. Ulica Królewska Nr 41 mieszkania 22. —11885—3—3

TRZECI SKŁAD
WĘGLI KAMIENNYCH
F. ŁAPIŃSKIEGO,

ulica Długa, dom Zwany Lasockie, Nr nowy 22.

Od dnia 7 Sierpnia r. b., otwarty został w zabudowaniach murowanych Skład Węgli Kamiennych z krajowej kopalni **„Jan"** i z najcelniejszych kopalni Szlązkich pochodzących. Żądający, dostać mogą z natychmiastową w obecności kupującego odstawą, nawet jeden korzec węgli w wózkach małych, przez ludzi na ten cel utrzymywanych odstawiony zamówienia w większych ilościach, jak najśpieszniej odstawione ogą węgle odpowiednią ilością furmanek na miejscu się znajdujących.—**F. Łapiński.** 10—0 — 11018—

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli*, *globulów*, *kropli*, etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis: *Clertan*

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

—69—0 —18091—

Nadzwyczaj Tanio!

Materjałów piśmiennych i rysunkowych, to jest 100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert kop. **30**, kajety linjowane po kop. **2½**, glansowane kop. **4**, ołówki Fabera kop. **3**, ołówki atramentowe kop. **10** i **15**, tuzin stalek kop **2½**, osadki kop. **1**, tabliczki do pisania k. **3**, Rejzbrety od kop. **30**, kałamarz atramentu kop. **3**, kolorowy kop. **5**, Rejscejgi po kop. **50**, wzorki rysukowe kop. **1**, linijki, ekierki, piórniki, fiszorki, rejsfedry, kałamarze i t. p. Oraz dostałem bardzo znaczny transport kopert w 30 wielkościach po cenach dotąd niesłychanych to jest 100 sztuk w bardzo dobrym gatunku od kop. 15, dubelfowych kolorowe w środku od kop. 25. Nowy-Świat Nr 24. Znaki czerwone.—**T. Bornstein.**

Sprzedaż odbywa się codzień z wyjątkiem Soboty, Biorącym na raz 1000 kopert, odstępuje się stosowny rabat. 3—3 — 12025 —

Maszyny patentowane do obłuskiwania i czyszczenia zboża, tak dla młynów jakoteż i dla gorzelni bardzo użyteczne i znaczne korzyści przynoszące. **Przywilej wyłącznej sprzedaży** tych maszyn, nabyliśmy na własność od pp. **Henckel et Seck**, przeto wszelkie obstalunki **tylko za naszem pośrednictwem** wykonywane być mogą.

Młynki amerykańskie (aspiratory) ulepszonego systemu, powszechne uznanie mające, również

Maszyny patentowane do czyszczenia kaszek.

Pasy do Elewatorów, Kubełki do tychże.

Maszynki do ostrzenia kamieni i inne przyrządy i przybory do zakładów młynarskich.

Przyrządy nowo opatentowane do ostrzenia i obtaczania brzusów, działanie tych aparatów jest szybkie i bez wszelkiego kurzu (pyłu).

Korkownice ulepszonego systemu do korkowania butelek wywierając ciśnienie drążkiem; za pomocą tych korkownic korek z wszech stron odrazu się ściska zaczem dostaje się do butelki tak że korki wszelkich rozmiarów prędko i łatwo do każdego rodzaju kształtu butelki wchodzą bez wywierania ciśnienia na butelkę przez co pęknięcie butelki jest niemożebne.

Kraft & Kuksz,

40—0 —8826— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Na ulicy Grzybowskiej pod Nrem 21, jest do sprzedania trzy osobowa

KARETA

z pierwszorzędnej fabryki pochodząca, małoużywana, w bardzo dobrym stanie, z walizami. Widzieć ją można codziennie.
—11918—3—3

KOSZULE męzkie webowe, starannie odrobione, przypadkowo są do sprzedania, po trzy ruble za sztukę, cena ta, jest rubla niżej na sztuce od zwykłej ceny, są także cieńsze haftowane i gładkie. Ulica Oboźna Nr 4, drugie piętro, mieszkania 13.
—11968—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.